

Czy zapamiętasz ty mnie kiedy upadnę na bruk (na bruk, na bruk)
Czy zapamiętasz ty mnie kiedy upadnę na bruk (na bruk)
Raz, raz czasem trzeba trochę spoważnieć Oki, Nearr
Hej hej hej hej hej hej hej

Hej piąteczka mordeczki, na imię mam Oskar i piona (ej)
W życiu nie brałem tabletki i se żyje w stresie i z potem na skroniach hej
Bywały u mnie zakręty a przecież świat kręty mamy jak błonia
Pójdziemy z moją po bletki czy tam po kredki możemy malować
Drogę dziewiętnaście lat tak chodzę sześć lat na track wchodzę
Ciagle prawdziwy gdy oni są, jak tak mogę oni są jak smakowe
To proste (?) z parteru wieżowca mam swoich braci od dziecka
Nie łączy nas kreska ty prędzej na ławce nas spotkasz
Harnol gang ale to druga zwrotka

Hej hej hej hej hej (hej)
Bo to dopada mnie
Znów u u u ów
Czy zapamiętasz ty mnie
Czy zapamiętasz ty mnie
Kiedy upadnę na bruk (na bruk)
Ja nucę tylko to
Hej hej hej hej hej
Bo to dopada mnie
Znów u u u ów
Czy zapamiętasz ty mnie
Czy zapamiętasz ty mnie
Kiedy upadnę na bruk (na bruk)

Czasy te piękne za nami, przed nami to nie będzie za łatwo wiem to
Lata latamy, przypały, brechtamy to zdrowy za harnol gang
Moi ludzie tego nie wyłączą
Moi ludzie za parę chwil rozsiani będziemy po Polsce w pracy albo na polibud
zie
Wtedy kiedy mnie dotyka ze ta muzyka złego nie unika
To jednak tylu tego słucha potem zajarani piszą ze unikat
To zajawa nie umyka mi i pisze potem wersy pisze pisze wersy
Wtedy kiedy mnie dotyka to co jest w nas coś pojechać
Mieć po sobie ślad
Bo to jest w nas nie kolejna gorąca sprawa
Co mnie w dłonie parzy
Jestem cierpliwy wiedziałem tak o tym od dawna
Taki cierpliwy ze wpienia mnie gdy ktoś mlaska
I to ten (?) wtedy mi koi te nerwy
Tak to jakbyś jechał czy tam się ścigał na trasie
Z kimś jednak tym bolidem większym i lepszym
Nie pieprzył się z cash'em jak napełnić kieszeń
Czy jedziesz tym mesiem czy pośród znajomych jest przesiew
Mnie się rozchodzi czy niesie się mój rap
Czy chce się znów wkurwiać
Bo większość nie kuma tej jazdy a robią się gwiazdy na scenie
Niedługo te koty odejdą w to zapomnienie
Ale to nasza jazda wiec w takim razie no hej
Piąteczka mordeczki na imię mam Oskar i piona
W życiu nie brałem tabletki
I se żyje w stresie i z potem na skroniach
Bywały u mnie zakręty a przecież świat krety mamy jak błonia

A błonia nawet nie są kręte ty mów mi Oki, czy chcesz mnie słuchać ?

Hej hej hej hej hej (hej)
Bo to dopada mnie
Znów u u u ów
Czy zapamiętasz ty mnie
Czy zapamiętasz ty mnie
Kiedy upadnę na bruk (na bruk)
Ja nuce tylko to
Hej hej hej hej hej
Bo to dopada mnie
Znów u u u ów
Czy zapamiętasz ty mnie
Czy zapamiętasz ty mnie
Kiedy upadnę na bruk (na bruk)